

ZIEMIA RZESZOWSKA

czasopismo narodowe.

Wychodzi każdego piątku.

Rękopisów nie zwraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

PRENUMERATA: z przesyłką pocztową
W Polsce miesięcznie: 80 gr.
W Ameryce rocznie: 2 dolary.

Cena numeru **20 groszy**

OGŁOSZENIA:

Za miejsce wiersza milimetrowego
Na pierwszej stronie . . . 60 gr.
W tekście 40 "
Nadesłane 20 "
Ogłoszenia 10 "
Kolumna 3 łamowa.

OGŁOSZENIA przyjmuje i dział inseratowy prowadzi biuro w DRUKARNI UDZIAŁOWEJ ul. 3 Maja 7.

Adres Redakcji ul. 3-go Maja 7. — Konto czekowe w P. K. O. Nr. 142.472.

TREŚĆ: Czy zasklepiono ranę brzeską — Komunalna Kasa Oszczędności — Zebranie kierowników Kółek rolniczych — Polska ustawa przeciwalkoholowa — Sprawozdanie N. O. K. — Kronika.

Przedruk dozwolony tylko z powołaniem się na „Ziemię Rzeszowską“.

Czy zasklepiono już ranę brzeską?

Dawno już nie było tak dusznej atmosfery w Sejmie, jak w nocy z 26 na 27 bm. Nic dziwnego, — załatwiano przecież sprawę nadużyć brzeskich, sprawę, która do żywego poruszyła całe społeczeństwo.

A jak ją załatwiono?

Większość Sejmu złożona z posłów B. B. W. R. odrzuciła wniosek Klubu Narodowego, który domagał się, ażeby sprawę zbadać i winnych ukarać. Przeciw temu wnioskowi głosowali posłowie sanacyjni również z naszego okręgu, a więc pp. Lubomirski, Burda, Sieradzki, Szajer i Habuda. Warto przypomnieć, ile to złudzeń było w wielu kołach co do oceny charakteru niektórych z powyżej wymienionych kandydatów. Tymczasem Brześć wyjaśnił wszystko. Przyszedł rozkaz, stanęli na baczność, nie zaglądając do swoich sumień.

Lecz czy sprawę brzeską załatwiono?

Formalnie tak.

Jak wyżej wspomniano, większość sanacyjna nie chce śledztwa i ukarania winnych nadużyć brzeskich, wystarczyła jej deklaracja p. premiera Sławka, że wszystko jest w porządku i dlatego odrzuciła wniosek Stronnictwa Narodowego.

Ale faktycznie jej nie załatwiono. Formalnie wypędzono ją z Sejmu. Rząd przeszedł nad nią do porządku przez oświadczenie p. premiera Sławka.

Czy jednak przez to zasklepiono ranę brzeską?

Pomruk, który przeszedł po sali sejmowej, świadczył, że nie. Czuli to nie tylko posłowie z opozycji, nie tylko ci posłowie z B. B., którzy nie zsolidaryzowali się z wnioskiem swego klubu, ale i wielu, wielu posłów z B. B. którzy musieli głosować za wnioskiem p. Paschalskiego, proponującym nieuwzględnienie wniosku naszego. Musieli, bo gdyby głosowanie było tajne, zapewne wielu z nich nie głosowałoby za wnioskiem p. Paschalskiego.

Sprawa brzeska wyszła ze stanem zaognienia z kiedysiejszych obrad Sejmu.

P. Premier w mowie namiętnej oskarżył obóz opozycyjny o knucie spisku, ba, zamachu stanu, przeciw rządowi pomajowemu. Według p. premiera Brześć był odpowiedzią na te spiski i knowania.

Pozatem p. premier Sławek próbował wybielić płk. Kostka Biernackiego, komendanta twierdzy brzeskiej, oświadczając, że sadyzmu i znęcania się w Brześciu nie było.

Lecz posłuch musiał być wrażliwym oporu wymuszony siłą.

W Brześciu umieszczono dlatego posłów, aby bojówki opozycyjne, jak twierdził p. premier Sławek, nie zostały wysłane na odbijanie więźni.

Próba wybielenia rządu i płk. Kostka Biernackiego? — zapytywali się wzajemnie posłowie opozycyjni.

— Oczywiście.

Według p. Sławka — rzuca jeden z socjalistów — Brześć stworzył nie rząd

a opozycja. Dlatego, żeśmy się zebrali w Krakowie, ażeby zaprotestować jawnie i spokojnie przeciw błędom rządów pomajowych, zato nas poczęstowano Brześciem... Przecież sądy nie skazały nikogo za udział w Kongresie krakowskim? — rzuca drugi poseł.

Widzi kolega, rządy pomajowe widocznie przyjęły inną taktykę. Przecież słyszał Pan przemówienie premiera Sławka, że wielu posłom, którzy parę miesięcy siedzieli w Brześciu, wytoczone będą sprawy sądowe. Taka to jest widocznie metoda najpierw karać, potem wytaczać sprawy.

Ale co chcą od Obozu Wielkiej Polski? Gdzież on objawił tę ochotę do zamachu, czy jakiegoś spisku? Nawet żadnego kongresu nie urządzał — pyta jeden z posłów Klubu Narodowego.

Nie na wszystkie pytania można odpowiedzieć po maju 1926 — pada odpowiedź.

Tak! Ma kolega rację. Dużo zagadek wytworzyło się w Polsce po zamachu majowym. Dlatego też nie odpowiemy sobie na pytania dlaczego płk. Kostka Biernacki i jego, podkomendni z Brześcia nie będą pociągnięci do odpowiedzialności.

Rząd p. Sławka wziął za niego odpowiedzialność. I posłowie z B. B., a wśród nich i z naszego okręgu z p. Lubomirskim na czele, także...

Tak. Ważne to dla historii, a może i niedalekiej przyszłości.

Zebranie kierowników Kółek Rolniczych

Dnia 13 stycznia br. z inicjatywy Składnicy Kółek Rolniczych w Rzeszowie odbyło się drugie zebranie — kierowników sklepów Kółek Rolniczych tutejszego powiatu, celem zakomunikowania tych uchwał tym, którzy są propagatorami i kierownikami handlu spółdzielczego po naszych wsiach i miasteczkach. Na 42 kółka obecnych było 36 delegatów — zainteresowanie duże. Na zebraniu byli obecni prócz Dyrekcji także p. Matykiewicz z M. T. R., dyr. Kuschee z ramienia M. T. R., dyr. Wilk, delegat Rady Nadzorczej Składnicy i p. lustrator Jamka. Zebranych przywitał Dr. Tałasiewicz imieniem Dyrekcji Składnicy, a dyr. Wilk imieniem Rady Nadzorczej. Następnie p. lustrator Jamka przedstawił stosunki panujące w naszych kółkach rolniczych, które zna ze swojej czteroletniej działalności lustratorskiej na tutejszym terenie.

W sklepach kółek rolniczych jest już dużo lepiej, ale nie wszystko jest jeszcze w porządku.

Tu i ówdzie spotyka się faktury ze sklepów żydowskich, kontrola ze strony miejscowych zarządów nie jest jeszcze dostatecznie ścisła, co może spowodować nadużycia; rachunkowość tu i ówdzie szwankuje. Nieraz sklepikarz zakupuje towar, który leży miesiącami, potrzebna w tym względzie kontrola kierowników, by zakupowano towar, który idzie i jest dla wsi koniecznie potrzebny. Potrzebny jest stały kontakt kółek rolniczych ze Składnicą, gdzie znajdują zawsze pomoc i radę.

Delegat M. T. R. p. Matykiewicz przypomniał zadania i obowiązki kółek rolniczych na wsiach. Nie kupować u żydów i wędrownych agentów fatalaszków, na które się niepotrzebnie wydaje pieniądze. Ten i ów na wsi żyje dziś nad stan i wydaje pieniądze lub bierze na kredyt towary, które nie są artykułami pierwszej potrzeby. Zauważył po wsiach skłonność do wystawności, która nie idzie w parze z kulturą, ale jest modą i to kosztowną. Kółka powinny przeciwdziałać

temu zjawisku. Dużo dobrego działy kółka pod względem gospodarczym, muszą także wychowywać wieś. Wydatki kierowników sklepów kółek rolniczych na towary zbyteczne i zakupywane w handlach prywatnych nie będą w bilansach respektowane, pokryją ją lekkomyślni kierownicy. Dotąd był w powiecie stały lustrator, obecnie odchodzi, ale kontrola będzie wykonywana i nadal ściśle.

Dyr. Wilk wykazał, że pieniądź w handlu jest tem, czem krew w organizmie. Nie wolno dobrowolnie sobie tej krwi upuszczać ani pozwalać na jej upuszczenie przez kogoś, jeśli się nie chce dopuścić do schorzenia organizmu. Dobrowolnem upuszczaniem sobie krwi w handlu sklepów kółek rolniczych jest to zakupno towarów niepotrzebnych oraz nadmierne wycofanie gotówki z handlu, chociażby na cele gospodarcze i kulturalne wsi. Dziś przy ciasności pieniężnej trzeba się liczyć w handlu z każdym

Nauka na kursie półrocznym księgowości dla dorosłych, rozpocznie się dnia 10 lutego br. o godz. 7-jej wieczór. Wpisy przyjmuje **L. Buczyński**, ulica Krakowska 31. 2—3

groszem i szybko nim obracać. Nie wolno dziś sklepom kółek rolniczych „rozborgowywać się“, bo to hamuje dopływ pieniądza i jego obrót w handlu. Często dlatego bierze się na „bórg“ w sklepach kółka rolniczego artykuły pierwszej potrzeby, bo się wydało pieniądze na lakierki, jedwabne pończochy, krawatki, perfumy i inne fatałaszkę, bez których się obejść na wsi można. Trzeba dążyć do tego, by artykuły pierwszej potrzeby, jako niezbędne, były płacone gotówką, a jeżeli kogoś stać na tamte rzeczy, niech je kupuje dopiero potem. Sklepy kółek rolniczych muszą przystąpić do systematycznego ściągania swoich „borgów“, bo inaczej braknie im gotówki do obrotu, gdyż Składnica będzie udzielała kredytu tylko na pewne towary, na czas ściśle określony i w wyjątkowych wypadkach, a swoje „borgi“ ściągnie. Musimy dojść w krótkim czasie do handlu gotówkowego, bo są już i składnice i kółka rolnicze, prowadzące handel gotówkowy i dobrze na tem wychodzą one i ich odbiorcy uzyskując ceny niższe i lepszy towar, gdyż nie płacą wysokich procentów od kredytów i nie obciążają temi procentami swojej administracji. Okres dewaluacji był ciężki, bo kto nie dostosował się do warunków finansowych w państwie, straci cały majątek. Obecna sytuacja gospodarcza i finansowa wymaga również takiego dostosowania się do warunków, jeżeli się chce nie tylko przetrwać, ale utrzymać i podnieść handel spółdzielczy. W razie chwilowego krachu gotówek należy towar pokrywać weksłem podpisanym przez przewodniczącego i sekretarza kółka. Lepsza jest oczywiście gotówka, bo przy kupnie niektórych towarów za gotówkę otrzymujecie od razu opust.

Dr. Tałasiewicz zaznaczył, że także weksle są konieczne, bo Składnica musi mieć towar do obrotu. Następnie podziękował p. Jamce za czteroletnią owocną działalność lustratorską w powiecie, co zebrani przyjęli oklaskami.

W dyskusji zabierali głos kierownicy kółek rolniczych z Rudnej, Przybyszówki, Raclawówki z Łąki i inni, którzy przyznali rację poprzednim wywodom, potwierdzili pewne ujemne zjawiska w życiu dzisiejszym wsi i zapewnili, że ze wskazówek i rad skorzystają i zastosują je w swoim handlu. Prosil o regulamin, na którym mogliby się oprzeć, bo często napotykają na trudności ze strony swoich zarządów.

Delegat M. T. R. p. Matykievicz oświadczył, że taki regulamin będzie wydany, a zarządy, któreby nie chciały dostosować się do obecnych warunków handlu, powinny być zmienione.

Z kolei p. Nycz przedstawił plan handlu rolniczego w nadchodzącym sezonie, zaznaczając, że nasiona będzie mogła dać Składnica w komis, a inne artykuły rolnicze na dotychczasowych warunkach. Radami i wskazówkami służy w każdej chwili w Składnicy i przy sposobności objazdów sklepów kółek rolniczych, które będzie kontrolował.

Imieniem Rady Nadzorczej podziękował zebranym za przybycie dyr. Wilk, zaznaczając, że takie zebrania w obecnej sytuacji handlowej są konieczne potrzebne i będą się odbywać częściej, imieniem Dyrekcji wyraził podziękowanie p. Dr. Tałasiewicz i zamknął posiedzenie.

Budujące wprost było i jedno i drugie zebranie. Poziom obrad niezwykle wysoki tak bardzo poważny, uchwały świadczące o zrozumieniu sytuacji i konieczności dostosowania się do niej zamiast pesymizmu wytworzyły nastrój do pewnego stopnia optymistyczny, który jest najlepszą ręką dalszego, pomyślnego rozwoju spółdzielczości handlowej, skupiającej się w Składnicach, Związku Ekonomicznym i Związku Rewizyjnym Składnic Kółek Rolniczych.

Prenumerujcie!

„MŁODEGO NARODOWCA.“

organ młodych, narodowo myślących.

Prenumerata kwartalna 1.50 Zł. Egzemplarze okazowe bezpłatnie. Adres: Redakcja „Młodego Narodowca“ Bielsko ul. Blichowa 40.



ZABAWA MIESZCZAŃSKA

z kotyljonem



urządzona przez Stowarz. Kupców, „Gwiazdę“ „Sokół“ w sali „Sokoła“ w sobotę, dnia 31 stycznia.

Komunalna Kasa Oszczędności

Przed trzema laty zajmowaliśmy się w „Ziemni“ stosunkami panującymi w K. K. O. Poczyniliśmy swoje spostrzeżenia mające na celu dobro samej instytucji oraz obywateli. Niestety, o tem byliśmy przekonani, że wobec panujących w mieście stosunków, uwagi nasze pozostaną bez oddźwięku.

Afera, jaka miała miejsce z końcem zeszłego roku, a mianowicie wypłacenie K. O. na podrobione papiery bardzo poważnej kwoty 5 tysięcy dolarów i niepowrotnej straty tych pieniędzy, o której napiszemy szczegółowo — skłania nas do zajęcia się K. O. i panującymi w niej stosunkami jeszcze raz.

Uważamy, że jest to naszym obowiązkiem, jako obywateli miasta, którzy za wszelkie straty i niedomagania ponoszą materialną odpowiedzialność.

W każdej instytucji publicznej i groszem publicznym gwarantowanej jest potrzebna i konieczna krytyka jej działalności. Rozumiemy krytykę rzeczową działalności z uwzględnieniem czy pokreśleniem osób o tyle, o ile te osoby dodatni lub ujemny wpływ na działalność tej instytucji wywierają. Zarząd Kom. Kasy Oszczędności m. Rzeszowa wydał broszurkę z agend Kasy za r. 1929, agend będących przedmiotem posiedzenia Rady Kasy w dniu 22 lutego br., a następnie Rady gminnej w dniu 26 lutego br.

Czytając tę broszurkę, a nie zastanawiając się nad nią krytycznie, nabiera się wrażenia, że Kasa Oszczędności m. Rzeszowa jest w każdym kierunku wzorowo prowadzoną, a Zarządowi należałoby się pewne uznanie. W tym mniemaniu mogłoby utwierdzić i posiedzenie Rady gminnej, której członkowie bez krytyki głębszej sprawozdanie Kasy na posiedzeniu 26 lutego do wiadomości przyjęli i dali zupełne absolutorjum Zarządowi z jego czynności.

Że sprawozdanie opublikowane broszurą jest tylko dodatkiem, rzecz zupełnie zrozumiała. **Sprawozdanie wydał Zarząd Kasy, a ten przecież przeciw agendum Kasy i sposobami ich prowadzenia przez siebie z krytyką ujemną, w stosunku do siebie nie wystąpi.**

Dla znających stosunki w mieście, zrozumiałem jest również, że sprawozdanie z czynności Kasy na posiedzeniu Rady gminnej bez

krytyki zostało przyjętem. — Na 28 członków Rady Kasy, Komisji rewizyjnej i Zarządu zasiada 26-ciu członków rady gminnej. Wedle § 6 Statutu K. O. Rada gminna, jako organ poręczający wybiera z pośród członków radnych 16 do Rady Kasy, Paragraf ten daje możność wyboru jeszcze 5-ciu członków Rady Kasy 3 członków Zarządu i 4-ch członków Komisji rewizyjnej z pośród obywateli nie będących radnymi gminnymi. Cel paragrafu zupełnie jasny, aby na czynności Kasy i kontrolę mieli wpływ nie tylko radni. Prawdodawca znał stosunki małopolskie i ordynację wyborczą gminną, gdzie wpływ na wybór radnych w małej nie tylko części zależy od swobodnego i niekrępowanego głosowania i rzadką jest rzeczą, by do Rady gm. dostali się obywatele z poza listy magistrackiej.

Znany sposób przeprowadzania przedostatnich wyborów przez Dra Krogulskiego, jego zaciętą walkę przeciw miejscowemu ks. Proboszczowi, aby go do Rady gm. nie dopuścić, oraz walkę przeciw Obozowi chrześcijańskiemu, a natomiast połączenie się z rabinem i wprowadzenie tegoż do Rady gminnej. Rzeszowska R. gm. jest unikatem w Małopolsce, iż nie ma przedstawiciela ludności i kościoła katolickiego, natomiast ma przedstawiciela żydostwa. Jest to wyłącznie zasługą Dra Krogulskiego, który nie życzył sobie mieć w Radzie gminnej, a tem samem w Radzie Kasy ludzi niezależnych od siebie, patrzących krytycznie na jego urzędowanie i mających odwagę bronić ludności katolickiej przed zachłannością żydowską. Z takiej to Rady gm. nastąpił wybór członków Rady K. O.

Radnych gminnych można śmiało uważać za nominatów przez burmistrza. Radni tacy prawie nigdy w ważniejszych sprawach nie staną w opozycji do burmistrza. Nie można się więc dziwić, że sprawozdanie z agend Kasy Oszcz. przedłożone radzie gmn. nie spotkało się z należytą krytyką i zostało jednogłośnie przyjęte.

Zarząd Kasy Oszczędności stanowią: Dr Krogulski burmistrz miasta i Dr. Hochfeld zast. burm. Uważamy to za anomalję i wprost szkodliwe dla Kasy Oszcz., co postaramy się przy krytyce agend K. O. udowodnić.

c. d. n.

Sprawozdanie z czynności N. O. K. w Rzeszowie

N. O. K. rzeszowska w roku 1929/30 śmiało rzecz można wytrzymała kryzys upadku i dźwiga się ku lepszemu. Idzie to powoli, jak długa rekonwalescencja po ciężkiej chorobie, ale stale powracają siły i praca się rozwija. Dowodem tego następujące fakty:

W jesieni przy wytwórni guzikarskiej pracowało 78 robotnic z okolicznych wsi i wyrobiło 18 tys. tuzinów guzików pierwszej klasy. Zysk z wyrobu guzików (2 gr. na tuzinie) obrócono na wysłanie zdolnej siły na kurs 3 miesięczny do Lwowa, celem wykwalifikowania w pracach trykotarskich i pończosznich.

Równocześnie N. O. K. na wiosnę przystąpiła do otwarcia nowej placówki (jako że guzikarstwo jest pracą jedynie w miesiącach zimowych) haftu na maszynie. Dzięki zaufaniu, jakim się cieszy N. O. K. wśród jednostek, za pożyczone pieniądze zakupiła maszynę do haftu — wyszkolono młodą pracownicę na kursie 3 tygodniowym w Rzeszowie i dzisiaj zbieramy już owoce za nasze trudy. Prześliczne roboty po minimalnej cenie kosztów, sprzedaje się masami w Składnicy rzeszowskiej, a zamówienia, jakie się ciągle otrzymuje, pozwalają na rozszerzenie tej gałęzi pracy.

Pracuje i pomaga w tem grono osób, dobrej woli i dobrze rozumiałego interesu społecznego, nie szczędząc często i żmudnej pracy celem obmyślenia i wyrysowania wzorów. Placówka

otwarta od 3 tygodni zaledwie daje doskonałe rezultaty, co jest tem większą zachętą do pracy. Obecnie N. O. K. zamierza otworzyć nowy warsztat pracy — trykotarnię i pończosznictwo i w tym celu zbiera się odpowiednie fundusze, drogą zwrotnych udziałów.

Chcemy także wyszkolić jedną osobę w fryzjerstwie i zrobiłybyśmy dużo więcej mając jakie stałe dochody (dochody obecne muszą być obrócone w przeważnej części na spłacenie długów).

Liczba członkiń mała. Podjęte prace pozwalają rokować nadzieję, że liczba w krótkim czasie się powiększy.

Zebrania odbywają się stale każdego miesiąca. LEONJA HAKALLOWA.

POLACY!

Pamiętajcie, że tylko polski przemysł i polski handel zapewniają byt Wam i rodzinie Waszej. Dlatego popierajcie

Polskie wyroby i Polski handel.

**Nowo-otwarty
sklep
(naprzeciw poczty)**

„PAPIERNIA”

**w Rzeszowie
ul. 3-go Maja 7
Telefon Nr. 98.**

poleca:

wszelkie przybory szkolne i biurowe, księgi handlowe, obrazy św., ramy do obrazów, figurki, papier listowy oraz wszelkie wyroby papierowe, tapety, koronki itp.
Wydaje się na książeczki miesięczne -- Obsługa rzetelna, szybka i punktualna.
Teleofniczne zamówienia uskutecznią się odwrotnie poślaniem.

Polska ustawa przeciwalkoholowa zagrożona

Dzienniki ostatnie doniosły, że obecny rząd wniósł do Sejmu projekt o zupełnym zniesieniu zakazu sprzedaży alkoholu w soboty, a ograniczeniu sprzedaży trunków w niedziele, tylko od godz. 6 rano do 2 po południu, co każdy łatwo zrozumie, że przedstawia wielkie niebezpieczeństwo dla szerokich mas ludności.

Jak wiadomo, na terenie Polski, obowiązuje ustawa przeciwalkoholowa.

Ustawę tę wobec zakazów interesowanych stron, Sejm w dn. 27 stycznia 1922 r. jeszcze nieco zastrzył a nosi ona oficjalny, skromny tytuł: „O ograniczeniach w sprzedaży i spożyciu napojów alkoholowych”.

Lecz już w marcu 1923 wpłynęła do nowego Sejmu nowela, mająca na celu osłabić ustawę, która nawet w Komisji skarbowo-budżetowej w roku następnym została przychylnie dla szynkarzy oceniona.

W obronie ustawy wpłynął więc na zagrożoną ustawę memoriał organizacji poznańskich, w którym był zamieszczony ustęp: „Apelujemy do sumienia posłów naszych, by przy dyskusji nad ustawą, więcej brali względy na dobro ogółu, aniżeli na interesy jednej warstwy, aby nie dopuścili do zaprzepaszczenia głównych postanowień ustawy, a przez to nie kompromitowali Polski wobec zagranicy.

(Międzynarodowy bowiem XVII kongres przeciwalkoholowy w Kopenhadze uchwalił Sejmowi i rządowi polskiemu uznanie i podziękowanie.)

W czerwcu 1923 złożyło p. Prezydentowi Rzp., oraz Marszałkowi Sejmu i Prezesowi Rady ministrów petycję 41 stowarzyszeń stołecznych przeciw zamiarowi „faktycznego unicestwienia ustawy” przedstawiając, aby nie dali posłuchu żądaniom natarczywym strony zainteresowanej materialnie, ale stojąc na stanowisku obrony prawa już uchwalonego, oraz najwyższego dobra narodu i państwa, zdrowia moralnego i fizycznego, oraz dobrobytu ogółu obywateli -- nad wnioskami zmierzającymi do okrojenia lub unicestwienia ustawy przeciwalkoholowej przeszli do porządku dziennego.

W petycjach innych naprowadzone były motywy, że w pijaństwie rośnie niechęć do

pracy, bieda i bolszewizm, to znowu że „straty skarbu państwowego przynigdy nie śmia być w tej sprawie miarodajne” albo że: nowela uwzględnia korzyści materialne interesantów i korzyści skarbu państwa, a za mało szczęście i zdrowie narodu.

Te wszystkie powyższe głosy, pełne troski o dobro powszechne nawoływały społeczeństwo i posłów do obrony, podając za przykład Jugosławię, Włochy, Finlandję, i Szwecję, które wprowadziły u siebie ustawy przeciwalkoholowe.

Ileż to wielkich uczonych moralistów w Polsce i zagranicą wypowiedziało się, że przyczyną zepsucia moralnego jest pijaństwo, które nazwać można powszechną zarazą moralną, której należy położyć tamę przez mądre i surowe prawa.

Z tego krótkiego zestawienia wynika, że ustawę tę osiągnięto z wielkim trudem i wysiłkiem olbrzymiej ilości szlachetnych serc polskich. I ta ustawa jest naszym dorobkiem prawdziwej kultury duchowej polskiej, zaś sprawę zwalczania alkoholizmu w Polsce należy uważać, w całym tego słowa znaczeniu jako bardzo ważne zagadnienie państwowe.

Czy na to odbyły się ostatnie wybory, ażeby rząd, dzisiaj mający 248 swych posłusznych zwolenników w Sejmie, miał okoliczność tę uważać jako stosowną chwilę i wykorzystać, by przez ewentualną uchwałę, dorobek ten prawdziwej polskiej kultury duchowej zupełnie zniszczyć, dla osiągnięcia zysków do Skarbu państwa, zaś obywatelowi dzisiejszej Polski, wzamian za składane tak ciężko pieniądze, w formie podatków stworzył dla nich potężne podłoże do tego, ażeby czynić z nich próżniaków, matolek, idiotów, a nawet zbrodniarzy, a ponadto — jak to uczeni i specjaliści psychiatrii z całego świata zgodnie stwierdzają, stwarzać im obciążenie dziedziczne, by pozostawiali po sobie zgangrenowane potomstwo.

Winien przeto nastąpić na to przedłożenie rządowe, potężny odruch społeczeństwa i uczonych, a prawdziwych opiekunów przyszłości polskiej, by nie dopuścić przez ewentualną uchwałę obecnego Sejmu do całkowitego zwyrodnienia polskiego społeczeństwa.

Inż. Józef Królikowski.

NADESŁANE

Podziękowanie.

Wszystkim, których chęć szczerą oddania ostatniej przysługi, skłoniła do tłumnego wzięcia udziału w pogrzebie śp. Eryka Freya, inżyniera leśnika i st. strzelca, ucznia szkoły podchorążych — składają tą drogą najgłębsze i najserdeczniejsze podziękowanie.

Dca 17 p. p., Oficerowie, Podoficerowie, oraz uczniowie Dyw. Szkoły Podchorążych Rez. piechoty przy 17 p. p. w Rzeszowie.

KRONIKA

Wykład p. Dra Juliusza Kijasa odbędzie się w niedzielę, dn. 1 lutego o godz. 4 po poł. w Sokole, na temat: „Moja wędrówka po Ziemi świętej” z ilustracjami świetlnymi. Wstęp 20 gr.

Nowa placówka. Od dłuższego czasu Rzeszów pozbawiony był sklepu katolickiego papierniczego

w całym tego słowa znaczeniu. Poszczególne artykuły tej branży można było nabyć w niektórych sklepach, lecz były one tam prowadzone zupełnie ubocznie, jakby z amatorstwa. Dlatego też, kiedy nadeszła sobota, nie było gdzie kupić pewnych artykułów. Z uznaniem też należy podnieść fakt otwarcia takiego sklepu w lokalu Drukarni Udziałowej, a więc w miejscu przystępnym dla ogółu Publiczności. Nie wątpimy, że zarząd tego sklepu postara się, aby odpowiednimi cenami jak również grzeczną obsługą zjednać sobie klientelę, która dotychczas siłą faktu zmuszona była zaopatrywać się w handlach niekatolickich. Nowej placówce życzymy „Szczęść Boże”.

Opłatek w „Sokole”. Dnia 24 stycznia b. r. o godz. 9 wieczorem odbył się w odnowionej już sali, tradycyjny opłatek. Do pięknie przystrojonych stołów zasiadło przeszło 120 osób z pośród członków i zaproszonych delegatów Stowarzyszeń. Prezes „Sokoła” p. inż. Żurkowski podniósł w swym przemówieniu wielkie zasługi nieobecnego burmistrza Dr. Krogulskiego, około rozwoju Towarzystwa, następnie podziękował p. Ładońskiemu za ofiarowanie pięknego orła, wy-

KARNAWAL

Najniebezpieczniejszy z tańców. Jego tony podnoszą z miejsca nawet beznadziejnych paralityków, kulawych i ludzi urodzonych bez nóg, a pokazywanych w muzeach osobliwości.

Fokstrot jest niebezpieczny, bo wyprowadza człowieka z równowagi, zaburza w nim krew i zabija zdrowy rozsądek, czego dowodem jest, że wielu ludzi oświadczyło się pannie przy fokstrocie. Czytając niektóre artykuły dziennikarskie lub wiersze, ma się wrażenie, że pisane są podczas tańczenia fokstrota.

Niejedyn żonkoś byłby dotąd kawalerem, gdyby nie umiał tańczyć fokstrota.

Jako najpewniejszy pośrednik małżeństwa jest fokstrot dobrodziejem pań, które za nim

przepadają. Kobleta na balu albo czeka na fokstrotę, albo po fokstrocie odpoczywa. Jeżeli oporny tancerz podczas innego tańca jest milczący, chytra tancerka zwraca doń piękną główkę, ubraną w kwiaty i mówi najśłodziej:

Proś pan, by muzyka zagrała fokstrotę... Ale on wie co to znaczy: mówi w obces: Jeszcze czas na to, moja pani...

Jeżeli kobieta jest poematem, to w fokstrocie jest arcydziełem poezji.

Rozwiany włos, rozmarzony wzrok, gibkość ruchów i cudowne arabeski, kreślone drobną stópką na szklistej posadzce, to gotowy poemat, który szuka najkorzystniejszego nakładcy. Nawet najprozaisza kobieta przemienia się w fokstrocie w jakiś wiekogram.

Mężczyzna także lubi fokstrotę, bo działa nań jak narkotyki. Pozwala mu zapomnieć

o wszystkim, nawet o tem, że frak jest wypożyczony i że trzymając w objęciach anioła, wpada zarazem w objęcia teściowej. Stąd fokstrot ma ważną misję społeczną. Mężczyzna w fokstrocie zapomina o wszystkim, a nawet najbardziej ostrożny traci głowę, którą potem ktoś znajduje i przekonuje się, że tamten nie miał co tracić.

Trudne są kroki fokstrota i stąd bardzo łatwo o fałszywy krok. Jak we wszystkim, tak i w fokstrocie najtrudniejszy jest początek, zwłaszcza gdy obie strony nie zaczynają równocześnie, bo zawsze kobieta zaczyna pierwsza. Więc musi przerwać i czekać, aż partner się namyśli, którą nogą ma zacząć i czy wogóle zacząć. Niektórzy muszą zacząć od pieca i tym grozi najpewniej ciepło ogniska domowego. Ci wogóle nie powinni tańczyć.

Fokstrot jest królem tańców, a jego poddanyimi są wszyscy.

konanego ze szkła, którego zawieszono na sali. Kończąc przemówienie złożył Prezes życzenia dla wszystkich członków. — Po przemówieniu prezesa zabrakło głosu księdz Miezin, który zwróciwszy się do młodzieży sokołej zachęcał ją do pracy, kształcenia się i wyrobienia prawych charakterów. Po skończonych mowach nastąpiło łamanie się opłatkiem, następnie kolacja, podczas której śpiewano chórem nasze piękne kolędy, zaś w przerwach przygrywa muzyka 17 p. p. Miły i serdeczny nastrój zapanował na sali i byłby trwał długo gdyby nie młodzi druhowie, którzy spragnieni zabawy postarali się o szybkie usunięcie stołów i rozpoczęły się tańce, które trwały do godz. 3 rano.

Muzyka religijna. W niedzielę 1 lutego w czasie Mszy św. o godz. 11.30 w kościele garnizonowym zostaną odśpiewane po raz ostatni kolędy, przez chór mieszany z towarzyszeniem orkiestry 17 p. p. W święto Matki Bożej Gromnicznej odśpiewa szereg pieśni do M. B. chór żeński szkoły przemysłowej również z towarzyszeniem orkiestry 17 p. p.

Wykład. W dniu 6 i 7 lutego br. o godzinie 14 odbędzie się w Rzeszowie na stacji kolejowej wykład delegata M. W. z dziedziny pszczelnictwa i hodowli drobiu dla służby kolejowej, z którego to również mogą korzystać i inni miłośnicy pszczelarstwa i hodowcy drobiu, na który to wydział tu. Urząd ruchu zaprasza.

Tydzień propagandy trzeźwości. Dnia 9 b. m. odbyło się zebranie szerszego Komitetu propagandy trzeźwości. Wybrano prezesem p. Eustachiewicza, zastępcą prof. Ruczkę i p. Dr. Węglowską. Ułożono następujący program tygodnia: 1) Wyświetlić film: Dusze w niewoli, osnuty na tle powieści B. Prusa. 2) Dnia 2 lutego odbędzie się w kościele paraf. uroczyste nabożeństwo z kazaniem o godz. 11.30. Po nieszpórach: Odczyt p. Szablowskiej, poprzedzony śpiewem i deklamacją. Rano 2 lutego odbędzie się zbiórka uliczna na cele walki z alkoholem. Dla wszystkich szkół odbędzie się osobno w ciągu tygodnia propagandy wyświetlanie filmu: „Dusze w niewoli”. Szczegóły doniosą afisze.

Opłatek Hufca harcerskiego. Koło Przyjaciół Harcerstwa urządziło w niedzielę opłatek dla hufca męskiego i żeńskiego w sali teatrzyku II Gimn. Opłatek rozpoczął przemówieniem wiceprezes Koła Przyjaciół p. dyr. Wilk. Następnie przemówił kapelan hufca ks. Dr. Chmielnikowski i hufcowy prof. Cyprys. Po tradycyjnym łamaniu się opłatkiem, zaczęły się śpiewy, zabawy, a gwar na sali doskonale świadczył o tem, z jaką radością spędzano tę prawdziwą rodzinną uroczystość. W program opłatka weszło również przyrzeczenie „wilcząt”. Następnie prof. Cyprys podziękował Kołu za troskliwe opiekowanie się harcerstwem. Zaraz po przemówieniu dała o sobie znać orkiestra 17 p. p. przyjęta gorącymi oklaskami. Podkomorzego z „Pana Tadeusza” przypominał p. dyr. Tułcki prowadząc po mistrzowsku poloneza. Młodzi do późna uprawiali zabawy harcerskie, starsi zaś tańczyli, śpiewając krakowiaki własnej kompozycji przed orkiestrą.

Trup w studni. W poniedziałek w studni domu p. Wieczarzaka, chłopiec czerpiący wodę, wyłowił perukę. Zaintrygowani lokatorzy zawiadomili Policję. Po krótkim szukaniu w studni wyłowiono trupa żydówki, która już niejednokrotnie usiłowała popełnić samobójstwo przez utopienie się. Desperatka była częściowo sparaliżowana, co miało być powodem ciągłych nieporozumień między nią a mężem i popchnęło ją do samobójstwa. Jak twierdzono, trup leżał w studni już od czterech dni. Fakt ten wywarł zgroźne wrażenie na lokatorach tej kamienicy, którzy używali przez cały czas wody z tej studni. Również skonfiskowano pieczone z pobliskiej piekarni, gdyż do rozczynu ciasta miano używać teje wody.

Wypadek autobusowy. W ubiegłym tygodniu na drodze Rzeszów—Pobitno zdarzył się (dość częsty u nas) wypadek autobusowy. Stanisław Filip, uczeń 4 kl. szkoły im. Mackiewicza, wracał do domu wozem, a po zatrzymaniu się tegoż chciał zejść. W chwili wysiadania najechał na wóz autobus powodując ciężkie obrażenia cielesne u Filipa. Również koń doznał połamania nóg, a wóz uległ zniszczeniu. Filipa w stanie ciężkim przewieziono do szpitala pow. w Rzeszowie a następnie do kliniki w Krakowie.

Pożar. W jednym ze sklepów na ul. Kopernika wybuchł we środę pożar o godz. 7 wiecz. Pały się swetry, skarpetki, pończochy i inne delikatesy, czemu przeszkodziła Straż Pożarna. Co jednak stałoby się, gdyby Straż zaraz nie przybyła? Bez wątpienia stanęłyby w płomieniach wszystkie budki, stragany i straganiki, o których tylokrotnie w „Ziemie” pisaliśmy i udoświadczaliśmy o konieczności usuwania ich na noc. Dotychczas nie ustalono, co było przyczyną tego pożaru, ale nietrudno się domyślić.

Opłatek w Tajęciniu. Mało kto wie zapewne, gdzie się znajduje Tajęcina? Jessto to wioska należąca do gminy Zaczernie. Składa się zaledwie z 70 domów, ale i tu budzi się życie towarzyskie. Dnia 11 stycznia miejscowe Przystosobienie w. urządziło w szkole wspólny opłatek, na który przybyli goście zamiejscowi i miejscowi. Sama uroczystość odbyła się bardzo pięknie, przepła-

tana wierszami, wygłaszanymi przez młodzież, kolędami i innymi pieśniami. Uroczystość zakończono okrzykami na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i przybyłych gości. Podziękowanie za urządzenie należy się Józefowi Mierzwie i Janowi Rząsie miejscowym gospodarzom.

Co grają kina?

„WANDA” wyświetla wzruszające arcydzieło śpiewno—dźwiękowe pt. „SPIEWAJĄCY BŁAZEN” — W głównej roli fenomenalny śpiewak Al Jolson.

„MUZEUM” wyświetla potężny film pt. „MOJE SŁONECZKO” — W rolach głównych niezapomniani Janet Gaynor i Charles Farrell.

„HENRYKA” wyświetla potężny dramat wojenny osnuty na tle powieści słynnego laureata akademii fransuskiej Józefa Kessla pt. „ESKADRA ORŁÓW”.

„Tygodniki radjowe”: „RA” i „Tydzień radjowy” Nr. 5. zawierają poza programami na cały tydzień liczne artykuły techniczne dla amatorów.

Dwaj absolwenci I. Gim. udzielają lekcji w godz. przed i popołudniowych. Zgłoszenia w trafico p. Fica.

Składnica Kółek Roln. w Rzeszowie

poleca

**Węgiel górnośląski
oraz
dąbrowiecki**

szczególnie godny polecenia do ogrzewania pieców pokojowych

Drzewo opałowe rabane i całe
ceny konkurencyjne

z dostawą i zniesieniem do piwnicy

KONCESJONOWANY MAJSTER KAFIARSKI

Jan Petela

Rzeszów, Reymonta (boczna)

wykonuje

wszelkie roboty

w zakres kafiarstwa wchodzące.

Najsolidniej - Terminowo

Ceny umiarkowane.

Skład węgla i drzewa

JÓZEFA PIWOWARA Rzeszów
ul. Krakowska

poleca

WĘGIEL górnośląski i dąbrowiecki

DRZEWO twarde i miękkie całe i rabane

Ceny zniżone wraz z dostawą

Zamówienia zimowe przyjmuje już
obecnie kancelarja.

Kto wie

co Centralina Michałowskiego znaczy, Niema powodu do rozpacy. Tucz więc szybko świnie prawdziwą Centraliną Michałowskiego. Nic na tem nie stracisz, Tylko się wzbogacisz. Trzoda karmiona „Centraliną Michałowskiego” otrzymała na P. W. K. w r. 1929 wielki medal złoty, zaś Centralina Michałowskiego została, również nagrodzona wielkim medalem i dyplomem. Ządać wszędzie tylko w oryginalnem opakowaniu, nigdy luźno.

W Rzeszowie do nabycia:

Droguerja W. Regiec, ul. 3-go Maja 5,
Składnica Kółek Rolniczych w Rzeszowie.

PIENIĄDZE

jeszcze raz pieniądze posypią ci się jak z rogu obfitości.

Tucz szybko świnie prawdziwą Centraliną Michałowskiego.

Na tem nic nie stracisz, tylko się wzbogacisz. Ządać wszędzie tylko w oryginalnem opakowaniu, nigdy luźno. Wystrzegać się naśladownictw.

Gdzie niema wysyła paczki próbne St. Michałowski, Fabr. Chem. Poznań ul. Dworkowa 9.

Na Rzeszów

Udzielam rejentalną bezpłatną koncesję na produkcję i wyłączną sprzedaż napoi bezalkoholowych z kwasem mlekowym

„CHABESO”

i to osobom prywatnym, składom piwa, browarom i wytwórnim wód sodowych. Służę bróbkami jakoteż udzielam wszelkich informacji:

Pierwsza w Polsce Fabryka Napojów „CHABESO” właściciel JAN BILIŃSKI. Łódź, Przejazd 91.

WSZELKIE DRUKI

starannie — szybko — tanio
wykonuje

**DRUKARNIA
UDZIAŁOWA**

Rzeszów 3-go Maja (naprzeciw poczty).

Czytajcie „Ziemie Rzeszowską”.

